

Bez rozprawy uchwalono

Regulamin nowego Sejmu

Wybór 5 wicemarszałków

Twórcy nowej Konstytucji zastrzegali się, jak wiadomo, że musi ona przejść dopiero próbę życia. Za tymczasową również uważano również nową ordynację wyborczą. Wczoraj zaś w Sejmie referent pos. Podoski przedkładał projekt nowego regulaminu zażyczył, że może on być uważany tylko za tymczasowy i dopiero doświadczenie wykaże, czy odpowiada oczekiwaniom.

Regulamin, który onegdaj w Sejmie wywołał długą i gorącą dyskusję został wczoraj bez rozprawy uchwalony jednogłośnie. Od poprzedniego regulaminu różni się on tem, że rozszerza znacznie inicjatywę poselską co do zgłaszania wniosków i interpelacji, powiększa kompetencje marszałka i daje duże uprawnienia sądowi marszałkowskiemu, przyznając mu m. in. prawo orzeczenia o niegodności piastowania mandatu poselskiego. Nie jest to, oczywiście, równoznaczne z odebraniem mandatu.

Po uchwaleniu regulaminu przystąpiono do wyborów wicemarszałków. Pos. Stępczyński zgłosił kandydatury: Byrki, Miedzińskiego, Schätzla, Podoskiego i Mudrego, a pos. Głowacki postawił kandydaturę posła Surzyńskiego. W wyniku imiennego głosowania wybrano pięciu pierwszych kandydatów. Pos. Surzyński otrzymał 98 głosów, mniej jednak od wszystkich innych.

W końcu wybrano 8 sekretarzy Sejmu, a mianowicie: pp. Kopeła,

Hoppego, Długosza, Wadowskiego, Tarnowskiego, Dudzińskiego, Krypnika i Sosnińskiego.

W zakończeniu marszu oświadczył, że o ukonstytuowaniu się Sejmu zawiadomi p. Prezydenta Rzplitej. Ponieważ zaś uchwalenie regulaminu i wybór prezydium wyczerpało porządek dzien-

ny pierwszego posiedzenia, przeto posiedzenie zamknął.

Projektowany wyjazd członków izb ustawodawczych do Krakowa dla złożenia hołdu marsz. Piłsudskiemu został odwołany ze względu na nieukończone prace parlamentarne.

Nie jałmużna, nie wsparcie, lecz pomoc

Polskie kasy bezprocentowe

i ich znaczenie dla naszych placówek gospodarczych

Kasy bezprocentowe udzielają niewielkich pożyczek. Oczywiście mowa tu o kasach polskich. 10, 20 do 50 zł. — to reguła. Bezprocentowe kasy żydowskie, obracające milionowymi sumami, udzielają pożyczek niektóre od 100 zł. wwyż. Oczywiście, ich zasięg, jeżeli chodzi o wpływy, jest większy, siła ich interwencji na rynku o wiele wyższa.

NIEMOŻLIWOŚĆ

Już jednak po tych małych pożyczkach, na jakie stać organizację się dopiero kasy polskie, widać ich skutki dobroczynne. Przedewszystkiem kasy te umożliwiają kredyt ludzkości, którzy poza lichwiarstwem, krótkoterminową pożyczką, innej formy kredytu dotąd zupełnie nie znali. Dają kredyt bezprocentowy, spłacany w miarę możliwości płatniczych pla-

cącego, ściągany niewielkimi ratami, czasem groszowymi. Człowiek, który prowadząc handel czy pracując na małym warsztacie nie może zapłacić jednorazowo długu w wysokości 30, czy 50 zł., z łatwością spłaca go, placąc 50 groszy, albo i mniej, tygodniowo. Jak zbawca jest rola tego typu kredytu, niech świadczą zacytowane przykłady.

DZIWIGANIE Z NĘDZY

W jednej z dzielnic robotniczych opiekunowie z kasy spotkali znaczną ilość bezrobotnych, którzy znajdowali się w skrajnej nędzy. Korzystali jedynie, jeżeli chodzi o pomoc, z miłosierdzia w postaci wydzielanej im kromki chleba, szczypty cukru i kaszy. Zupnie nie mieli chęci do jakiegokolwiek pracy, nie widząc możliwości jej zdobycia, nie umiejąc sobie tak urządzić swoich spraw, by móc samodzielnie zacząć zarabiac.

Jeden z bezrobotnych np. powiedział: — Gdybym miał choć kilkanaście złotych, wziąłbym się do handlu jarzynami, owocami, czy starymi, byle żyć, byle zarabiać. Swoich pieniędzy nie mam, a wiem dobrze, że nikt mi nie pożyczy.

SAMODZIELNOŚĆ I ZAROBEK

Kasa przyszła mu z pomocą, przydzielając 20 zł. pożyczki. Po dwóch tygodniach bezrobotny prowadził już duży handel starzyzną, po czterech zaczął spłacać dług i musiał się zgłosić na rozszerzenie pracy wzięcia wspólnika. Jeszcze raz skorzystał z pożyczki 20-złotowej i już po dwóch miesiącach samodzielnie pracował, utrzymując całą rodzinę.

Często w podobnej sytuacji zdarza się zawód. Człowiek, który przy pomocy kasy stanął na nogach i może się utrzymać np. z handlu, traktuje go jedynie jako środek konieczny i marzy o zdobyciu jakiegokolwiek zajęcia stałego.

Ograniczanie nauki religii w szkołach polskich

Katolicka Agencja Prasowa zwraca uwagę na ograniczanie go dzin nauki religii w naszym szkolnictwie. Upośledzenie nauki religii wyraża się między innymi w tem, że lekcje religii traktuje się obecnie jako „godziny nadliczbowe” narówni ze śpiewem lub robotami ręcznymi. Na koszty takich godzin wyznaczony jest pewien ryczałt. W miarę zmniejszania przez Ministerstwo ryczałtu Kuratorium, wzgl. Inspektoraty szkolne zmuszone są zmniejszać ilość godzin nadliczbowych. Ofiarą więc oszczędności pada oczywiście i nauka religii.

„By uniknąć zarzutu gołostowności przytaczamy następujące znane nam zdarzenia:

1) Na 7 szkół (16 klas) w obrębie parafii w Wyżnianach przyznano tylko 12 godzin.

2) Na trzy pierwsze klasy (wraz z oddziałami) szkoły powsz. w Rodatyczach przyznano w b. r. szkolnym (jedną) 1 godzinę tygodniowo. W poprzednim roku szkolnym na 6 klas (z oddziałami) wypadało 20 godzin, w b. r. na 7 klas z 447 dziećmi — 18 godzin.

3) W obrębie parafii w Zabłotowie w szkołach w Borszczowie i w Turce, bardzo zagrożonych, zniesiono naukę religii zupełnie. Do tej parafii należy 28 wsi, z czego zaledwie w trzech miejscowościach przydzielono naukę religii.

ROLA ANGLJI

W „Warszawskim Dzienniku Narodowym” poświęca rozważania wojnie abisyńskiej Roman Dmowski, który pisze m. in.:

„Nie prowadzi do niczego zajmowanie się stosunkiem Włoch do Abisynji a zwłaszcza ferowaniem na nie wyroków ze stanowiska moralności politycznej, jak ją chce każdy po swojemu rozumieć. Długo to tyle skutku, ile w końcu zeszłego stulecia agitacja przeciw Anglii spowodowała wojnę boerską, ile choćby sąd nad Niemcami, w

który się częściowo, zamieniła konferencja pokojowa po ostatniej wielkiej wojnie. Mussolini, pomimo wszystkiego o nim mówią, w swojej polityce afrykańskiej jest tylko uczniem i prawowitym dziedzicem polityki mocarstw europejskich ubiegłego, a właściwie i bieżącego stulecia, która o tyle się zmieniła, o ile jej zęby powypadały i pazury stępiały”.

W interesie pokoju Europy leży jaknajrychlejsze skończenie wojny w Afryce, bo im dłużej będzie trwała, tem większe niebezpieczeństwo jej przeniesienia się

do Europy. Byłoby to możliwe, gdyby nie Anglia, która

„zrobiła wszystko, żeby tę wojnę Włochom uniemożliwić i zrobić nieza-

kończoną”.

W salonie Kasyna Oficerskiego.

Aleja Sułcha 29 — otwarty jest

IX MIĘDZYNARODOWY SALON FOTOGRAFIKI

Przy Salonie mieści się wystawa pod nazwą:

100 zdjęć Leica z całego świata

Ostatnie najnowsze modele aparatów i przyrządów do obejrzenia na stoiskach

Leica
i **Voigtlander**

wodnic, co będzie mogła, żeby nie dopuścić do pomyślnego dla Włoch jej zakończenia. To zaś musi ją przedłużyć”.

Pozatem zwycięstwo faszyzmu przyspieszyło we wszystkich krajach organizację żywiołów narodowych przeciw rządowi wolnomularstwa, które obecnie pragną klęski włoskiej, aby obalić faszyzm. Anglia tedy

„wie dobrze, że w owej walce z Włochami może liczyć na szerokie sympatie i nawet na realne współdziałanie. To podtrzymać ją będzie w przedłużeniu wojny włosko - abisyńskiej wszelkimi dostępnymi dla niej sposobami, od chwili, kiedy się nie udało przeszkodzić jej wybuchowi. Ta zaś polityka będzie wytwarzała coraz większe niebezpieczeństwo dla pokoju w Europie.

Włochy, jak to wynika, logicznie z ich położenia, jak to okazuje ich postępowanie i ich oświadczenia, będą wszystko robiły, żeby tę wojnę zlokalizować i jaknajrychlejszy zakończyć. Jeżeli ta wojna znacznie się przedłuży, i co nie daje Boże, przeniesienie do Europy, sprawi to polityka angielską”.

TAKŻE „ZŁE OBYCZAJE”

W „Kurjerze Porannym” p. Stępczyński, jako poseł nowego Sejmu, występuje w obronie nowego polskiego parlamentaryzmu, dowodząc, że i Marsz. Piłsudski był zawsze zwolennikiem „utrzymywania u nas zasady zbiorowej odpowiedzialności narodu za własne państwo, a zatem parlamentu, jako i wyrazu i narzędzia tej polityki” i że „nie tylko nie dążył on do zniszczenia Sejmu, ale „nigdy też wśród piłsudczyków nie istniał podobny zamiar”. Obecnie, po „odpartyjowaniu” Sejmu, trzeba starać się o zmianę „obyczajów”.

„I to nie tylko w obyczajach panującym w Izbach, lecz i w stosunku do nich rządu i Głowy Państwa. Trzeba wykorzystać taniutką teorię, że parlament jest jedną z plag, jakie niedobry los zsyła na władzę wykonawczą. Człowiek krótkowzroczny, piastując tekie ministerjalną, będzie oczywiście upatrywał w istnieniu Izby nieprzyjemny kłopot i marzył o jej zniszczeniu, jako o okresie błogostanu. Lecz mąż stanu rozumie, że rządzenie krajem w oparciu o informacje urzędów bezpieczeństwa jest niedopuszczalnym ryzykiem. Będzie on szukał w Sejmie odbicia nastrojów społecznych, jako nieodzownego elementu przemysłu, nad planowaniem pracy rządu i potrafi korzystać z Sejmu, dla sprawdzenia swoich koncepcyj”.

Tylko, czy Sejm obecny odbija te nastroje społeczeństwa?

DLACZEGO?

Tem właśnie pytaniem zajmuje się „Echo Poranne”, które zajmując się sprawą, jak nazywać nowy Sejm (jest piątym z rządu, a jednak gruntownie od swych poprzedników odmiennym), pisze:

„Powiedzmy jednak w końcu na serio, dlaczego obecny Sejm znajduje taki skromny oddźwięk w społeczeństwie. Naszym zdaniem dlatego — mówimy już serio — że nie ma ani jednej cechy, którą wykliśmy dawniej widzieć w parlamencie. Ma raczej układ i styl instytucji, która dawniej nosiła nazwę Rady Stanu. Bądźmy sprawiedliwi: tak został zaprojektowany.

Jeżeli więc te dawne pojęcia mają jeszcze jakieś znaczenie, obecny Sejm będzie raczej nazywany I-szą Radą Stanu niż 5-tym Sejmem”.

Czy zaprenumerowałeś już

ABC

Nowiny Codzienne!

Senat uchwalił

Tymczasowy regulamin

Wybór 3 wicemarszałków

Wczorajsze posiedzenie Senatu rozpoczęło się o 4 g. pp. Podobnie, jak Sejm, Senat zajął się nowym regulaminem. Referent, sen. Terlikowski oświadczył, iż komisja stanęła na stanowisku, że w tak krótkim czasie nie da się opracować całego regulaminu i należy przyjąć regulamin tymczasowy, za którego podstawę przyjęto regulamin, uchwalony przez Sejm.

Po przyjęciu regulaminu przy-

stąpiono do wyboru wicemarszałków, których w Senacie jest 3-ch. Sen. Sieroszewski zgłosił kandydatury dr. Kazimierza Świtalskiego, Wacława Makowskiego i Miłkołaja Kwaśniewskiego, a sen. Petrzyński kandydatury: Adolfa Bnińskiego i Jerzego Barańskiego, ten jednak zrzekł się kandydatury. Wybrani zostali dr. Świtalski, p. Makowski i p. Kwaśniewski.

Następnie dokonano wyboru sześciu sekretarzy Senatu.

Znów pozew Boussaca przed sądem paryskim

Francuski koncern Boussaca, który nieustannie zasypuje sekwestr sądowy rozmaitemi wezwaniami za pośrednictwem sądów francuskich, użył w ostatnich dniach nowej drogi. Tym razem doręczono wszystkim trzem sekwestratorom sądowym pismo arbitra handlowego Sądu Rozjemczego Departamentu Sekwany, dr. Doyen, który zwraca sekwestratorów do stawienia się w Paryżu w dniu 8 października i przedstawienia dowodów w sprawie Żyrardowskiej.

Sekwestratorzy sądowi Żyrardowa, rzecz oczywista, do Paryża nie pojadą. Na wezwania w języku francuskim, udzielono odpowiedzi po polsku, w której sekwestr

powiadamia arbitra francuskiego, że nie może wdawać się w spór, będący obecnie przedmiotem procesu przed Sądem Handlowym w Warszawie. Równocześnie wysłano odpisy wyroku i motywów, które spowodowały sąd polski do ustanowienia sekwestru w Zakładach Żyrardowskich wobec oszukańczych umów.

Należy nadmienić, że występowanie do arbitrow jest ulubioną drogą zagranicznych koncernów, działających w Polsce. Jak wiadomo bowiem również zatarg z Elektrownią przez wiele lat znajdował się w rękach międzynarodowego arbitra holenderskiego Van Assera.

Na marginesie

Sielanka...

Za niestosowanie się do ustawy meldunkowej, wprowadzonej w życie w 1930 r., w samej Warszawie rocznie nakłada się sto tysięcy kar, w całej zaś Polsce kilka milionów...

Oto jeden z przykładów, jak biurokracja może doprowadzić do absurdu wszelką działalność, po-

Żle w hutach szklanych

Huty szklane, produkujące szkło stołowe - galanteryjne, przeżywają ciężki kryzys wobec nieopłacalności produkcji. Cena szkła stołowego obniżyła się w r. 1935 średnio do 92,43 groszy za kilogram.

Kilka hut wymówiło pracę robotnikom i wstrzymuje całkowicie produkcję.